

Do dobrego używania wolności wezwał papież Franciszek 50 tys. niemieckich ministrantów. Zgromadzili się oni na placu św. Piotra, gdzie uczestniczyli w Nieszporach, odprawianych pod przewodnictwem Ojca Świętego. - Nie marnujcie wielkiej godności dzieci Bożych, jaka została wam dana! Jeśli pójdziecie za Jezusem i Jego Ewangelią, wasza wolność rozwinie się niczym kwitnąca roślina, przynosząc dobre i obfite owoce - przekonywał papież. Chłopcy i dziewczęta w wieku od 13 do 27 lat przybyli do Rzymu w narodowej pielgrzymce. Na barwnych chustach pielgrzymów widnieje hasło: „Frei! Darum ist es erlaubt, Gutes zu tun” („Wolni! Bo wolno jest dobrze czynić”). Młodzieży towarzyszyli liczni biskupi. Franciszek odpowiedział na trzy pytania zadane przez przedstawicieli ministrantów. Pierwsze dotyczyło tego, czego oczekuje od nich Kościół, drugie - jak łączyć posługę przy ołtarzu z codziennym życiem w środowisku, które jej nie rozumie, trzecie zaś - jak doświadczyć w życiu tego, że wiara oznacza wolność. W odpowiedzi papież wezwał ministrantki i ministrantów, by byli „kanałami”, przekazującymi innym miłość Jezusa, mówiąc o Nim swoim rówieśnikom, zwłaszcza spoza granicami parafii. - To jest zadanie zarezerwowane szczególnie dla was, bo dzięki swej odwadze, entuzjazzmowi, spontaniczności, łatwości nawiązywania kontaktów możecie lepiej dotrzeć do umysłów i serc tych, którzy się oddalili od Pana. Tylu młodych w waszym wieku odczuwa głęboką potrzebę kogoś, kto swoim życiem im powie, że Jezus nas zna, kocha, przebacza, dzieli z nami nasze trudności i nas wspiera swą łaską - podkreślił Franciszek. Zachęcił ministrantów, by dobrze organizowali swe życie - a jako Niemcy wiedzą jak to robić - nie tracąc czasu na sprawy ulotne: czatowanie w internecie, oglądanie telenowel, czy zdobycze technologiczne, które mają ułatwiać życie, a faktycznie odwracają uwagę od tego, co rzeczywiście ważne. Wśród tylu spraw codziennej rutyny priorytetem powinna być pamięć o naszym Stwórcy, który nam towarzyszy w drodze. Mówiąc o otrzymanym od Boga darze wolności, zauważył, że źle wykorzystany może on prowadzić daleko od Boga i do utraty ludzkiej godności. Dlatego konieczne są wskazówki i zasady, zarówno w społeczeństwie jak i w Kościele, które pomagają pełnić wolę Bożą. - Gdy nie jest kształtowana przez Ewangelię wolność może przekształcić się w niewolę: niewolę grzechu. Nasi pierwsi rodzice, Adam i Ewa, oddalając się od woli Bożej popadli w grzech, czyli w złe używanie wolności - tłumaczył papież. - Drodzy chłopcy i dziewczęta! Nie używajcie źle waszej wolności! Nie marnujcie wielkiej godności dzieci Bożych, jaka została wam dana! Jeśli pójdziecie za Jezusem i Jego Ewangelią, wasza wolność rozwinie się niczym kwitnąca roślina, przynosząc dobre i obfite owoce! - apelował biskup Rzymu. Zapewnił, że na tej drodze znajdą oni „prawdziwą radość”, gdyż Bóg pragnie ludzi „w pełni szczęśliwych i spełnionych”. - Tylko dzięki przyłgnięciu do woli Bożej możemy czynić dobro i być światłem dla świata i solą ziemi - podkreślił Franciszek. Wcześniej w czasie Nieszporów papież wygłosił po niemiecku krótką homilię o Bożym planie, który urzeczywistnił się dzięki wolności Maryi. „Czas się wypełnił, mówi Paweł. Teraz Bóg urzeczywistnia swe ostateczne dzieło – powiedział Franciszek. – To, co zawsze chciał powiedzieć ludziom i mówił to za pośrednictwem proroków, teraz przejawia się w naocznym znaku. Bóg pokazuje nam, że jest dobrym Ojcem. A jak to czyni? Poprzez wcielenie swego Syna, który staje się jednym z nas. Za pośrednictwem tego konkretnego człowieka o imieniu Jezus możemy zrozumieć, czego tak naprawdę chce Bóg. Chce on, by ludzie byli wolni, by czuli, że zawsze są pod ochroną jako dzieci dobrego Ojca. Aby zrealizować ten plan, Bóg potrzebuje jednej osoby. Potrzebuje niewiasty, matki, która wyda na świat Syna. Jest nią Maryja Dziewica, której oddajemy cześć w czasie tych nieszporów. Maryja była w pełni wolna. W swej wolności powiedziała: tak. Dobro,

Papież do ministrantów - dobrze używajcie...

Wpisany przez KAI

sobota, 09 sierpnia 2014 09:33 -

które uczyniła, trwa na zawsze. W ten sposób służyła Bogu i ludziom. Idźmy za Jej przykładem, jeśli chcemy wiedzieć, czego Bóg oczekuje od nas, swoich dzieci”.